



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: cbos@pol.pl

BS/58/58/98

PREFERENCJE PARTYJNE W KWIETNIU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ '98

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Początek wiosny zbiegł się w polskim życiu politycznym z licznymi wydarzeniami, które mogły wzbudzić zainteresowanie społeczeństwa. Niewątpliwie najwięcej uwagi skupiała coraz bardziej gorąca dyskusja na temat nowego podziału administracyjnego kraju, postulat przeprowadzenia w tej sprawie referendum oraz kontrowersje wokół liczby i wielkości województw. Zmiany w podziale administracyjnym kraju były przedmiotem debaty w parlamencie. Odbywały się też w tej sprawie liczne manifestacje i to zarówno w Warszawie, jak i w regionach zainteresowanych modyfikacją propozycji rządowych. Już po realizacji naszego badania¹ prezydent podpisał nowelizację ordynacji samorządowej, co umożliwiła przełożenie na jesień wyborów do rad gminnych i przeprowadzenie ich w jednym terminie z wyborami do rad pozostałych szczebli.

Spośród innych wydarzeń należy jeszcze wymienić debatę parlamentarną dotyczącą dekomunizacji, manifestacje na ulicach Warszawy pracowników „Ursusa”, a później OPZZ oraz początek procesu cywilnego, jaki redakcji „Życia” wytoczył prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Te i inne wydarzenia nie wpłynęły na zmianę poziomu zainteresowania Polaków kwestiami politycznymi. Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w kwietniu, udział w nich wzięłoby 62% badanych. Odsetek tych deklaracji utrzymuje się na zbliżonym poziomie od początku br.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (95), 16-21 kwietnia ‘98, reprezentatywna próba losowa dorosłych Polaków (N=1138).

Od czasu wyborów parlamentarnych niezmiennie największym poparciem wśród potencjalnych wyborców cieszy się AWS. Obecnie ugrupowanie to mogłoby liczyć na 30% głosów badanych skłonnych wziąć udział w głosowaniu, a więc niemal tyle samo co w ubiegłym miesiącu.

**POPARCIE DLA PARTII POLITYCZNYCH WŚRÓD OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ
W POTENCJALNYCH WYBORACH PARLAMENTARNYCH**

w procentach

Na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	'96		'97								'98			
	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII/IX	I	II	III	IV
AWS	26	23	25	24	24	26	22	21	23	21	28	32	29	30
SLD	22	18	20	22	23	23	24	26	24	22	27	25	21	24
UW	7	8	4	8	8	8	8	7	6	10	15	15	14	14
UP	7	8	5	7	5	5	8	8	4	5	7	6	6	8
PSL	11	12	10	10	10	7	10	8	9	8	7	8	10	8
ROP	8	8	8	6	6	6	5	5	4	5	3	5	5	3
Inna partia*	3	3	2	2	5	4	2	3	4	2	2	2	3	4
Trudno powiedzieć	11	14	16	16	13	14	13	14	20	19	9	7	12	10
N	707	706	666	735	744	777	779	691	759	1436	695	696	670	707

* W przedwyborczych pomiarach w ramach tej kategorii zliczone zostały wskazania na takie ugrupowania, jak: KPEiR RP, UPR, NChD Blok dla Polski oraz odpowiedzi „inna partia lub organizacja”.

Na drugim miejscu w tym rankingu plasuje się SLD. W marcu poparcie dla Sojuszu zmalało, obecnie zaś nieco wzrosło. Chęć głosowania na to ugrupowanie wyraziło 24% potencjalnych wyborców (o 3 punkty procentowe więcej niż przed miesiącem), nadal jednak jego notowania utrzymują się na niższym poziomie niż na początku roku.

Od marca nie zmieniło się poparcie dla drugiego z koalicjantów - Unii Wolności. Spośród ankietowanych, którzy zamierzają głosować, w dalszym ciągu co siódmy (14%) deklaruje zamiar oddania głosu na partię Leszka Balcerowicza.

Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało poparcie 8% respondentów wybierających się do urn. Mimo zaangażowania tej partii na rzecz ogólnonarodowego referendum w sprawie podziału terytorialnego kraju, nie poprawiła ona swych notowań. Obecnie za PSL opowiada się nawet nieznacznie mniej osób niż przed miesiącem (różnica 2 punktów procentowych). Poparcie dla ludowców wciąż pozostaje zbliżone do wyniku, jaki uzyskali w ostatnich wyborach.

Mimo braku swej reprezentacji w parlamencie i osłabienia kadrowego nie traci na popularności Unia Pracy. Obecnie zamiar oddania głosu na tę partię deklaruje co dwunasty respondent, zamierzający wziąć udział w głosowaniu.

Gdyby wybory odbywały się w tym miesiącu, Ruch Odbudowy Polski prawdopodobnie nie znalazłby się w parlamencie. Za ugrupowaniem tym opowiada się obecnie zaledwie 3% potencjalnych wyborców.

Można powiedzieć, że dotychczasowe spory i dyskusje dotyczące reform, w tym zwłaszcza reformy administracyjnej kraju, nie wpłynęły na zmianę układu preferencji politycznych wśród Polaków.